

# KURJER ZAGŁĘBIA

Uziennik społeczny, polityczny i literacki.

Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

**PRZEDPŁATA.** W Sosnowcu bez odosobnienia do domu kwartalnie Mk. 3.50, miesięcznie 1.25 z odosobnieniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4.50, miesięcznie 1.50. Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50. Pocztą w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

**OGŁOSZENIA** Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitu na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblńska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — i święta od 9-ej do 11-ej rano.

**PRENUMERATE** i **OGŁOSZENIA** przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i — agentury w kraju i zagranicą. —

KINO-TEATR

„Zacisze”

Wejście od ul. Dęblńskiej.

Od wtorku 6 do poniedziałku 11 czerwca  
demonstrowany będzie wybitny obraz p. t.

**Kobieta śmierci**

sensacyjny i nadzwyczaj ciekawy dramat detektyw w 4-ach aktach

Przejazdka po Kabili natura | **ŻAZDROSNY MAŻ** komedia  
**EKSCENTRYCZNI LILIPUCI** sport  
NAD PROGRAM

**Raki Lorenza** komedia w 1-ym akcie.

Początek przedstawień w dni zwykłe o 6 min 30 w niedziele i święta o 3-ej, Ceny miejsc zwyczajne.

**Wielka Kwesta Ogólna-Krajowa**

Sosnowiecki Komitet przy R. M. O.

W czwartek dnia 7 czerwca w ogrodzie przy Teatrze Zimowym  
**Koncert Ogrodowy**

1068

SZCZEGÓŁY W AFISZACH — — — Początek o godz. 4 i pół po południu.

**Wielki Konkurs Przepowiedni**

Skrzynka do rzucania odpowiedzi: w Cukierni Warszawskiej,  
... w Biurze R. M. O. i na Koncercie Ogrodowym. ...

**Z sierocych gniazd.**

Gdy wschodzą ciche promienie gwiazd  
Na wieczorowym niebie  
Ojciec nasz, Boże! z sierocych gniazd  
Podnosim głos do Ciebie.

Na chwałę Twoją rosnąć nam daj,  
Niech nam Twoja łaska świeci,  
A niech ma chludę Ojczyzny kraj  
Z swych przegarniętych dzieci.

Tyś nas opieką otoczył Swą,  
Pisklęta swe berpięra...  
Niech się dusze nasze rują  
W górę, ku światłu, w górę!

Ojcowską ręką błogosław nas,  
Otwórz nam serca bliźnie  
A pozwól służyć, gdy przyjdzie czas,  
I Tobie i Ojczyźnie.

Marja Konopnicka.

**„Złoty Rog”**

Największy genjusz w wieszcz-  
czej poezji naszej Adam Mickie-  
wicz, jako wielki epik, najpro-  
strzyszymi nieraz środkami wstrzą-  
sał do głębi duszą narodu, wywo-  
lując najszczytniejsze nastroje pa-  
tryotyczne. Takie właśnie zadanie  
spełnił ów klasyczny „rog  
Wojskiego” z „Pana Tadeusza”  
„długi, centkowany, kręty”, które-  
go symboliczną melodję rozumieli  
i odczuwali ojcowie nasi powta-  
rzając „ze łzą wielką i błyskawicą  
w oku” to proste, a tak ge-  
njalne określenie wieszczca:

...wszystkimi się zdawało,  
Że Wojski wciąż gra jeszcze,  
a to echo grało.

Oczywiście, że to nie było  
„echo” zwykłej pobudki myślowej,  
ale tej jednej przepięknej  
pieśni całej ujarzmionej Polski,  
którą wygrywał na swym rogu  
stary Wojski, uosabiający траге-  
dję wolnej i niepodległej Ojczy-  
zny.

Patriotyczne to odczucie zna-  
czenia „echa rogu Wojskiego” z  
biegiem czasu poczęło się stop-  
niowo we wrażliwości następnych  
pokoleń zacierać. Ale żywił je  
niewątpliwie w swej poetyckiej  
duszy bardziej nam współczesny  
epigon genialnych wieszczów pol-  
skich Stanisław Wyspiański,  
wskazując w swym symbolicz-  
nym „Weselu” tak dobrze wszy-  
stkim dziś znany alegoryczny  
„złoty róg” polski.

Zasadnicza różnica między  
Mickiewiczowskim „rogiem Woj-  
skiego”, a „złotym rogiem” twór-  
cy „Wesela”, polega na tem, że  
gdy pierwszy budził jeszcze w  
narodzie przynajmniej echo nie-  
przebrzmiałej pieśni niepodległo-  
ściowej, drugi w gorzkich a peł-  
nych bólu słowach poety, jest już  
tylko nieopatrznie gdzieś uronio-  
nym czy zatraconym instrumen-  
tem, który należy odszukać i za-  
grać na nim zapomnianą pobudkę,  
zniewalając naród do wspólnego  
zbiorowego czynu. Tę symbolikę  
„złotego rogu” współczesnego po-  
ety, doskonale chyba wszyscy ro-  
zumiemy, zwłaszcza gdy ten, któ-  
ry wyrzekł klasycznie: „bo bez

chłopa Polski niema” wypomina  
z całą grozą: „miałeś chacie złoty  
róg”.

Czy w rozgwarze dziejowego  
przełomu echo „rogu Wojskiego”  
z „Pana Tadeusza” słyszane jest  
jeszcze w naszej Polsce z takim  
zrozumieniem i odczuciem, jakie  
były udziałem naszych ojców  
przed laty kilkudziesięciu? Ma-  
my liczne dowody w rozbudzonej  
i wprost żywiołowo rosnącej woli  
i dążności narodu do niepodle-  
głego bytu przodków naszych.  
Ale czy „złoty róg” Wyspiańskie-  
go został już szczęśliwie odszu-  
kany i zabrzmiał mocną pobud-  
ką? — tego właściwie jeszcze po-  
wiedzieć nie możemy.

Są z pewnością liczne objawy  
usilnych starań w tym kierunku.  
Całe zastępy rodaków najlepszej  
woli i wiary, wyzbywają się w  
miedzy czasie wielu t. zw. „złud  
świętokradzkich”, które jeszcze  
niedawno uważali, jeżeli nie za  
dogmaty, to przynajmniej za naj-  
bardziej zbawcze wskazania poli-  
tyczne. Mimo to jednak symboli-  
czny „Chochół” wciąż dotąd swój  
zwodny taniec prowadzi i natrzą-  
sa się z tych, którzy „nie chcą  
chcieć”, aby te zwodne miraży i  
dźwięki Chochółowej muzyki, raz  
nareszcie przestały mącić podnio-  
słą chwilę polskiego „Wesela”.

Czem więcej godowników pol-  
skich otrząśnie się z Chochóło-  
wej muzyki, tem prawdopodobnie-  
niejsze staje się odzyskanie „złote-  
go rogu”, istotnie polskiego.  
Kiedy zaś znajdzie się ono w po-  
siadaniu gromady — narodu, wów-  
czas rozbrzmiejąz niego dźwięki  
dalekonośnej pieśni niepodleg-  
łościowej. Echa jej nie będą już  
powtarzały tylko same „bukom  
buki, dębom dęby”, ale i na-  
rody narodom, jako ziszczenie wi-  
zji Słowackiego z „Grobu Aga-  
memnona”:

Niech ku północy z cichej się mogiły  
Podniesie naród co ludy przeleknęły  
Ze taki wielki posąg z jednej bryły  
A fak hartowny, że w gromch nie  
pęknie.

Z. Kościeszka.

**„Ratujcie Dzieci”.**

Ciętki dopust Boży spadł na Oj-  
czyznę naszą: wojna ze wszelkimi o-  
kropnościami swemi potargala wszyst-  
kie struny naszego życia. Gdziekol-  
wiek rzucić okiem przedstawia się ob-  
raz niedoli o jakiej świat dotąd nie  
słyszał! Wszystkie te ciosy przy po-  
mocy Bożej zniesiemy i zahartowani  
wiekową walką o własne istnienie sta-  
wimy czoło srogiemu losowi, ufni w  
lepszą dla Ojczyzny naszej przyszłość.  
Jest wszakże klęska, która stokroć  
przewyższa wszystkie ciosy, jakie do-  
tąd na nas spadły, lub jeszcze spaść  
mogą, a ta groza zawisa nad tem, co  
najdroższego mamy na świecie nad u-  
kochanymi dziećmi naszymi.

Te drogie istoty, które zaledwie rą-  
częta wyciągnęły ku słońcu, a których  
władze sily krzepić należy, aby mogły  
znieść i wyrosnąć na naszych na-  
stępców, te pociechy jedyne stroska-  
nych rodziców, nadzieja całego narodu  
polskiego, one to pierwsze padają ofia-  
rą okrutnej doli. Przyjdzie chwila,  
kiedy huk armat ucichnie, wsie i siola  
powstaną ze zgliszcz, wierzyce kościo-  
łów wystrzelą ku niebu, rola odzyska  
swoją płodność, uchodźcy acz dzie-  
siatkowani, powrócą do siedzib swoich,  
ośmna lzy ludzkie, ale ani z jednej  
mogilki nie powstanie zmarła dziecina,  
ani jedno maleństwo nie uśmiechnie się  
do życia.

Ratunku więc, ratunku dla dzie-  
ci zda się, że wołają kamienie sa-  
me. Ratunku, ratunku dla dzieci,  
woła Polska cała!

I dziś oto dni one czerwcowe, w któ-  
rych to wołanie ma przeniknąć do serc  
waszych. Gdy więc wówczas zbliżą się  
do was kwestarze i kwestarki nasze i  
z ust ich usłyszycie dwa tylko wyrazy  
„Ratujcie dzieci”!, niech wzruszą się  
wnętrznosci wasze, niech żadna dłoń  
nie pozostanie zamkniętą, niech każdy  
niesie grosz ofiarny. I ty matko, co  
rozpaczyliwym okiem patrzysz na pustą  
kolebkę i ty ojcze, coś własnymi ręko-  
ma zagrębał trumienkę ze swem uko-  
chaniem, i wy, którym Bóg zachował  
działwę od choroby i śmierci, i ty mło-  
dzieńcze i dziewico, co przed ołtarzem  
Pana Zastępów złączyć macie dłonie  
swoje, i wy ze dworu, i wy z chaty, i  
wy twardo na kęs chleba pracujący w



# Oielki Konkurs Przepowiedni!

## Kto zgadnie?

## Kto przepowie?

29 nagród od 25 do 1,500 marek

1032

Odpowiedź we wszystkich księgarniach i większych sklepach Sosnowca.

fabrykach i warsztatach — bez różnicy i wyjątku „Ratujcie Dzieci”!

Niech nikogo w Polsce nie będzie coby z kamiennym sercem stanął na uboczu. Za wasz groźny ofiarny dziecinny otrzymają krzepiącą strawę, chore — pomoc lekarską, sieroty opiekę i przytulę, przy życiu pozostałe, zaczątki wychowania w ochronkach.

Niemasz dzisiaj w Polsce potężniejszego wołania nad „Ratujcie Dzieci” Wy je uratujcie! Tak Wam dopomóż Boże!

Ks. prałat Z. Chelmiński.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 4 czerwca 1917 roku.

#### Wschodni teren walk:

Operacji wojennych na większą skalę nie było.

#### Zachodni teren walk:

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

W łuku Wytschaete walka działowa dosięgła najwyższej gwałtowności; trwała ona aż do nocy. W pobliżu wybrzeża, nad kanałem La Bassee i po obu stronach Scarpe popołudniu wzmogła się akcja bojowa. W nocy po silnych falach ognio wych nastąpiły natarcia Anglików pod Hilluch, Lens, Monchy i Cherisy; wszędzie odparto je. Nad strumieniem Souchez oczyszczono większą część gniazd angielskich, pozostałych po walkach przedpołudniowych.

### Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego.

Zachodnio pruskie i nadreńskie pułki dokonały w okolicy Góry Zimowej pod Craonne gwałtownego wywiadu, w którym po zaciętych walkach zbliża przeszło 150 jeńców i 15 karabinów maszynowych pozostało w rękach oddziałów atakujących. Rowy francuskie na zachodnim stoku góry, włączone do stanowisk naszych, utrzymano pomimo silnych ataków.

Dziś w nocy kompanie atakujące dolnośląskich pułków wtargnęły na północno-zachód od Braye do stanowisk francuskich i wzięto przeszło 100 szeregowców do niewoli. I tutaj zdobyto 15 karabinów maszynowych. Daleko sięgające natarcia wywiadowcze przyniosły cenne dane, dotyczące użycia sił nieprzyjacielskich.

W Szampanii, na wschód od Poehlbergu natarcie kilku kompani nie przyjacielskich speliło na niczym.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Württemberskiego.

#### Zadnych szczególnych wydarzeń.

##### Front macedoński.

Utarczki fortoctowe na zachód od Wardaru nad jeziorem Doiran i w równinie Strumy miały dla wojsk bułgarskich pomyślny przebieg.

Pierwszy generał kwaterymistrz v. LUDENDORFF.

### Nowa propozycja Papieża.

BERLIN. Z Amsterdamu donoszą. Rzymski korespondent Timesa dowiaduje się, że Papież ma ogłosić w czasie najbliższym nową propozycję pokojową.

### Japonia a Rosja.

Paryski Matin dowiaduje się z Nowego Yorku, że dr. Yenaghi, kierownik japońskiej propagandy w Ameryce, wystąpił publicznie z oświadczeniami, zawierającymi otwarte groźby pod adresem Rosji, gdyby ta chciała zawrzeć pokój oddzielny z państwami centralnymi. W tym przypadku przeciwko Rosji wystąpiłaby wrogo nie tylko Japonia, lecz za jej wpływem również i Chiny.

### Spisok.

KOPENHAGA. Do Politiken donoszą z Petersburga, o odkryciu tam sprzyśszenia, którego głównym zadaniem było usunięcie Kierenskiego. Śledztwo przyniosło liczne dowody istnienia organizacji, stawiającej sobie za cel przeprowadzenie kontrrewolucji. Wielu ministrów miało zamordować. Wskutek odkrycia spisku powyższego dokonano całego szeregu aresztowań.

### Minister Kierenski.

PETERSBURG. (BTW). Pet. Aj. Tel. donosi: Minister wojny Kierenski przybył do Kijowa, gdzie przyjęty został owacyjnie. W mowie swej, poruszającej rozmaite sprawy aktualne, oświadczył minister m. in.: Podczas mej podróży objazdowej na froncie mogłem się przekonać, że wbrew twierdzeniom powszechnym, zbratanie się z wrogiem bynajmniej nie jest powszechnym. Konstytuanta nie będzie mogła zebrać się przed listopadem, gdyż nie można odrywać ludności od robót polnych do akcji wyborczej.

### Prawo wyborcze do konstytuanty.

PETERSBURG. Doniesienie Pet. Ag. Tel.: Wydział prawny Rządu tymczasowego wypracował projekt prawa wyborczego do konstytuanty. Projekt przewiduje powszechne, bezpośrednie, tajne i równe prawo wyborcze bez różnicy płci, oparte na systemie proporcjonalnym. Każdy obywatel rosyjski, który osiągnął wiek lat 20. ma prawo do wzięcia udziału w wyborach.

### Fiasco konferencji stockholmskiej.

BERLIN. „Lokal Anzeiger” pisze co następuje, w sprawie konferencji stockholmskiej: Już z narad przygotowawczych, które odbyły się dotychczas w Sztokholmie, wynika coraz ja-

śniej, że choć konferencja ta nie może mieć żadnych skutków politycznych, gdyby na niej wszystkie państwa wojujące posiadały swoich przedstawicieli, to jednak mogłaby wywołać nastroje, kryjące w sobie wielkie niebezpieczeństwo. Mowa Ribota ziaogodziła to niebezpieczeństwo, gdyż przypieczętowała fiasco konferencji stockholmskiej. Jeżeli rząd niemiecki dotychczas nie wystąpił z oświadczeniem publicznym, że pan Scheidemann pojechał bez porozumienia się z nim do Sztokholmu, to należy zapewne okoliczność tę tylko w ten sposób rozumieć, iż rząd nie przepuszcza, aby ktokolwiek mógł myśleć o istnieniu takiego porozumienia. Zresztą obecnie sami socjaliści przekonują się może ostatecznie, że ujęli pracę pokojową ze złej strony. W każdym razie mowa Ribota powinna być skłonić ich do zastanowienia się, czy nie byłoby lepiej przyłączyć się bardziej bez zastrzeżeń do hasła: „Przez zwycięstwo do pokoju”, niż czynili to dotychczas.

### Episkopat galicyjski a Koło Sejmowe.

Z Krakowa donoszą do „Kurjera lwowskiego”: Ksiądz biskup krakowski, ks. Adam Sapieha, nadesłał na ręce prezydenta Lea, zastępcy przewodniczącego Koła sejmowego, pismo następujące:

Ekscelencjo! Widząc, że zanosi się na dłuższą dyskusję na dzisiejszym posiedzeniu Koła, wysłaliśmy na chwilę z ks. arcybiskupem. Teodorowiczem. Wracając po kwadransie, spotkaliśmy już panów wychodzących z posiedzenia. Wobec tego upraszam Ekscelencję o przyjęcie do wiadomości, że chcieliśmy głosować za rezolucją. Oświadczam zarazem, że jesteśmy upoważnieni do zaznaczenia jedności ze stanowiskiem przez nas zajętem przez ks. arcybiskupa Bilczewskiego.

Łączę przy tej sposobności wyrazy głębokogo szacunku.

X. Adam Sapieha.

WŁADYSŁAW ST. REJMONT.

## I wynieśli..

Kościół wrzał od przerażających krzyków i szlochań, bowiem armaty grały nieustannie jak burza przelewająca się ze strony na stronę i huczaca coraz bliżej i głośnie, że rozdygotały się prawieczne mury, dzwoniły szklne pająków, zwisających od niskich sklepień, a ludzie zamierali w śmiertelnej trwodzie.

Bitwa wybuchnęła o świtanie, niespodzianie, waie stanęły w płomieniach i setki armat zaśpiewały ponury hymn śmierci i zniszczenia. Ulewa piorunów spadła na ciche, uśpione wioski. Ludzie śmiertelnie wystraszeni, rozpierchli się niby ptakowe po lasach i zbożach, uciekali gdzie ich poniosły oczy, gdzie miarkowali jakie takie bezpieczeństwo. Więc kościół stawał się jedną ucieczką przed zagładą.

Przyciszyło się nieco, gdy ksiądz wyszedł ze Mszą uroczystą na intencję odwrócenia klęski, ale skoro jeno wyjął z tabernaculum Przenajświętszy Sakrament pierwsza kula uderzyła w kościół. Posypały się strzaskane szyby, kurz przysłonił nawy i obłakańczy krzyk zatętniał murami. Ksiądz nie przerwał nabożeństwa, widział przed wielkim ołtarzem niby białe zjawisko, świece płonęły jarzaco i z chmurnej głębi wielkiego obrazu wynosiła się jasna postać zmartwychwstającego Chrystusa.

Naraz jakby potworna pięść huknęła w dzwonnice na wieży, trzask piorunów rozdarł powietrze, zwały się

mury, zaczęły spadać dzwony, tynki wraz ze szklwym pajaków posypały się na głowy. Wszyscy rzucili się w panicznym strachu do wyjścia, zdało się, iż cały kościół runie. Powstały dzikie sceny tratowań, szal bezprzecznej ucieczki, ryki zwierząt m rdających się nawzajem. Ale że właśnie zabrzęczały dzwonki na Podniesienie i ksiądz z nie-wzruszonym spokojem wznosił Przenajświętszy Sakrament, wzburzone fale opadły i rozplynęły się po mrocznych nawach. Lud wrócił do przzerwanych pacierzów, ale modlili się tylko wargi, bitwa bowiem zbliżała się wilczymi skokami i ze wszystkich stron huczala rozszalonym huraganem. Już słyszeć było coraz bliżej dzikie chichoty szrapneli, basowy huk armat, suche trzaski salw karabinowych i ohydne, monotonne gdakanie mitraliej.

A kiedy znowu jakaś kula uderzyła w kościół i rozległ się głuchy łoskot pękających murów, tylko niewielu uciekło, reszta kłębała wpatrzona nieprzytomnie w księdza i jakby wyczekująca na cud zbawienia. Ale cud się nie stawał.

Co chwila wybuchł grzmot, co chwila kościół dygotał w posadach i co chwila nowy cios uderzał w prawieczne mury. Bily w niego ze wschodu i bily z zachodu a z jednaka, nieustająca ani na jedno mgnienie oka zaciętością. Kościół umierał rozdzierany na strzępy.

Niewiadomo jakim cudem trzymało się jeszcze prezbiterium i żyła ta nieulekła gromadka. Dopiero gdy runął jeden cały bok kościoła i ta śmiertelna rana błysnęła słońce i zamigotały pola, ksiądz zadrżał nieco i, skończywszy masę, wziął złoty kielich z Najśw. Sakramentem w drżące dłonie. Ostatni

raz odwrócił się na kościół i oczami z tamtego świata powłócił po ruinach, westchnął ciężko, uniósł ostrożnie, święte naczynie i zstępując ze stopni ołtarza, zaintonował głosem mocniejszym nad spise wszystkich świata:

— „U drzwi Twoich stoje Panie!”

I ruszył prosto przez skrwawione rumowiska, przez trupy i złomy, nie bacząc na grad kul, na padające mury, na jęki żywcem pogrzebanych.

— „Czekam na twe zmiłowanie”

wrórowali ogromnymi głosami chłopci, postępujący przed nim z zapalonymi świecami, jakby na procesji. Ministrant w komży i czerwonej pelerynce wyprzedzał i dzwonił.

Przestanął na mgnienie przy białej, szerokiej drodze. Ogromna wieś rozłożona w koło kościoła i tonąca w sadach, stała w ogniu. Morze płomieni przelewało się z sykiem i trzaskiem. Czarne dymy snuły się nisko nad ziemią. Palily się zboża na pniu; nieobjęty lan pszenicy drgał pokryty różową płachtą ognia. Palily się nawet sad i płoty. Gdzieś rozpaczliwie ryczały krowy. Bitwa huczala dokoła Ryk armat szarpał powietrzem. Jakieś złe, niewidzialne moce szamotały się ze sobą. I nigdzie nie dojrzał nawet człowieka.

— Gdzie iść? Jak wynieść Przenajświętszy Sakrament z tego potopu ognia i krwi? Wszędzie śmierć wylała się nieublagania, wszędzie mord, wszędzie nieszczęście. Ksiądz zmierzzył oczyma białą drogę.

— „U drzwi Twoich stoje Panie!”

Zaspięwał znowu ksiądz i nieulekło ruszył przez wieś ku lasom, widniejących na horyzoncie granatowym pasem, I przeszedł. Oszczędził ich ogień i

nie tknęły nawałnice kul. W polach, daleko już za wsią, zaczęli się pokazywać ludzie, wypelzający z jakichś jam i rowów. Widok księdza w kościelnych szatach, złotego kielicha i świec płonących, budził niewysłowione zdumienie. Wstawał podziw i cześć. Ogarbiało ich święte uniesienie. Nie czuli już trwogi. Błada twarz księdza, jego wniebowzięte oczy i kielich z żywą krwią i ciałem Pańskim dawały dziwną moc, niezłomną nadzieję i wiarę.

Na jakimś wzgórzu bardziej wystawionem na strzały, ksiądz się zachwiał i niby kłos podcięty leciał na ziemię, ale nim padł, już kielich ujęły inne mocne dłonie, wyniosły go w górę i poprowadziły rozspiewane rzesze.

Szli niczem niepowstrzymani; miazdżyły ich padające drzewa, rozrywały szrapnele, siekły karabinowe grad, prażyło słońce i grodziły drogę trupy, jęki i płacze.

Znowu nowe ręce poniosły święty Skarb. Gromada rzędła, kule co chwila robiły szczyrby, co chwila ktoś padał zabity, kielich przechodził z rąk do rąk. Niósł go jakiś szlachcic! Niósł go dama w żałobie! Niósł go pachole z chabrowymi oczyma! Niósł go jakiś ranny żołnierz! Niósł go ktoś był pierwszy z brzegu. Aż w końcu przeszedł w twarde, spracowane chłopackie dłonie.

Ilu ich jeszcze padło! Ilu pozostało na tej białej, kalwaryjskiej drodze! Ale nieustraszenie nieśli wkrót śmiertelnych odmetów bitwy, wkrót pożogi i zniszczenia.

I wynieśli!



**PODZIĘKOWANIE.**

Wielbionemu ks. Adamowi Opalskiemu i wszystkim znajomym i żyłowym za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku drogiego zioła naszej Matki

**Ś. p. Walerji Habdank Białobrzeskiej**

oraz za tym Pasion Habelman za okazana życzliwość składają serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ“

1056-1-1

JANOSTWO UFNIARSCY.

**Z dala na dzioł.****z Sosnowca****Boże Ciało.**

— Jutro w czwartek przypada doroczna uroczystość Bożego Ciała. W sosnowieckim kościele Mszę św. odprawione będzie o godz. 6, 8 i 9. Uroczysta suma, wcześniej już o godz. 10 rozpocznie się, po której przez ul. Kościelną, Sienkiewicza, Starososnowiecką, Trzeciego Maja i Małachowskiego wyruszy procesja z N. Sakramentem do czterech ołtarzy, urządzonych przez p. p. kupców, obywateli, Koło Matek chrześcijańskich i Stowarzyszenie służących. Podobnie uroczyste procesie odbędą się we wszystkich parafjach. Ulice, któremi postępować będzie procesja powinny być zamiecione, okna i balkony w domach chrześcijan ozdobione obrazami i udekorowane zieloną.

**Dziś i jutro.**

Dzisiaj w środę na dochód W. K. O. K. odegrana zostanie w teatrze Zimowym krotokwila w 3-ach aktach „Pod białym koniem“ z Gasińskim w roli głównej.

Należy się spodziewać, że teatr będzie przepelniony.

Jutro w czwartek o godzinie 5 ej po południu w ogrodzie przy teatrze odbędzie się wielki koncert „Lutni“ poświęcony zabawie na cele kwesty „Ratujcie dzieci“.

Wiele niespodzianek!

Wejście 1 marka 50 fen., dla dzieci i młodzieży szkolnej 50 fen.

W obfitym programie kwesty jest jeden punkt, który na szczególne zasługuje wyróżnienie, mianowicie konkurs przepowiedni, poraz pierwszy ogłoszony w Warszawie. Przedmiotem konkursu jest określenie z góry przypuszczalnego wyniku Wielkiej Kwesty w całym kraju, w Warszawie i w Łodzi. Dla zgadzających przeznaczono szereg stosunkowo wysokich nagród od 25 marek do 1,500 marek, które przyznane będą według stopnia dokładności.

Każdy, pragnący stanąć do konkursu i ubiegać się o wysokie stosunkowo nagrody, musi nabyć za 1 markę kupon, który w połowie służyć będzie za dowód uczestnictwa, w połowie zaś przeznaczony będzie na wpisywanie sum zgadywanych.

Zainteresowanie konkursem przepowiedni jest bardzo wielkie, kupony są do nabycia w księgarniach i większych sklepach.

Przypominamy, że tam również sprzedawane są nalepki po 20 groszy i po 25 fenigów. Niech nie będzie w Sosnowcu jutro okna bez nalepek!

— Zarząd Stow. Rob. Chrześcijańskich w Sosnowcu zaprasza członków tegoż Stow. o wzięcie udziału w procesji Bożego Ciała w czwartek dnia 7 b. m. Wyjście ze sztandarem Stow. z domu Rob. Chrześcijańskich przy ulicy Kościelnej o godzinie 10 ej przed południem.

— Pierwsza komunja św. W sobotę w parafjalnym kościele sosnowieckim odbyła się pierwsza Komunja św. dzieci ze szkół miejskich. W pobożnym skupieniu, radością niebiańską tętnące twarzyczki, sprawiły ujmujące wrażenie, przyjmując Wielkiego Gościa.

— S. W. P. Zarząd Sekcji Wzajemnej Pomocy powiadamia niniejszym panie i panów dzielnicowych, że z racji przypadającego w tygodniu bieżącym święta, najbliższe posiedzenie kwalifikacyjne Sekcji odbędzie się o tydzień później, t. j. w dniu 14 czerwca r. b. w czasie i miejscu zwykłym.

— Zebranie pracowników igły. W niedzielę ubiegłą, po południu o 3 godz. w siedzibie Związku odbyło się ogólne zebranie członków. Po odczytaniu sprawozdania, wywiązała się dyskusja, która przyczyniła się do szerszego zrozumienia potrzeby i celu związku, uściślając stowarzyszone w ich dążeniach.

— Kursy leśne w Puławach. Ze źródła wiarygodnego dowiadujemy się, że w czasie najbliższym w Puławach, przy Instytucie naukowo-dosładowym powstają kursa leśne pod kierunkiem p. Władysława Grabińskiego, dotychczasowego kierownika Wydziału leśnego C. T. R. i dyrektora wyższych kursów leśnych przy T. K. N.

— Od Redakcji. Z powodu przypadającej jutro uroczystości Bożego Ciała następny numer „Kurjera Zagłębia“ ukaże się w piątek dnia 8 b. m.

**Ratujmy Dzieci!**

Ratujmy dzieci, co wynędzniałe rączką z ufnością o pomoc ku nam wyciągają —

Ratujmy dzieci, co smutnym, proszącym wzrokiem o ratunek żebrają —

Ratujmy dzieci — radość i szczęście oczu naszych!

Ratujmy dzieci — kochane drobiny, najdroższe istoty nasze!

Ratujmy dzieci — owoc i nadzieję ziemi polskiej!

Ratujmy dzieci — zdrowie i siłę wycieńczonej Ojczyzny naszej!

Ratujmy dzieci — by było komu na wielkość, potęgę i chwałę Matki — Ojczyzny pracować!

— „My je uratujemy! Tak nam dopomóż Boże!“ — niech odpowiedzą wszystkie serca polskie.

**Z Będzina.**

+ Porządek nabożeństw. W czwartek w uroczystość Bożego Ciała porządek nabożeństw w tutejszym kościele następujący: msze św. o godzinie 7, 8 i pół, 9 m. 15; suma o godzinie 11-ej poczem wyruszy procesja do przybranych ołtarzy ulicami Kollataja, Sączewską, Małachowskiego i dotarłszy do Kollataja, ulicą tą powróci do świątyni; nieszpory o godz. 3 i pół po południu. Przy udekorowanych ołtarzach pienia religijnie wykona tutejsza „Lutnia“.

+ W Sarnowie. R. M. O. w d. 10 czerwca z okazji kwesty ogólnokrajowej urządza majówkę. Do udziału w tej zabawie zaproszoną została „Lutnia“ z Będzina oraz członkowie Klubu obywatelskiego.

+ Majówka. Projektowaną jest majówka klubu obywatelskiego w d. 17 czerwca dla członków, ich rodzin i zaproszonych gości w lesie Gzichowskim.

+ Statystyka. W miesiącu ubiegłym dopełniono chrztów 22, pochowano na cmentarzu katolickim osób 52, ślubów dano 13.

+ Ze szpitali. W szpitalu powiatowym przebywa na kuracji 48 osób na choroby chirurgiczne, wewnętrzne i tyfus brzuszny; w szpitalu dla wenerycz-

nych przy ul. Przecznej na Warpiu leczy się 14 osób.

+ Kartofle. Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcijańskiej rozpoczęła sprzedaż kartofli na kupon Nr. 9 po 5 funtów na osobę, po 10 fenigów funt.

**Z Akademii krakowskiej.**

Doroczne posiedzenie Akademii krakowskiej stało się już obecnie wielką manifestacją, która cały naród interesuje. — Nie jest to tylko sprawozdanie uczonemu korporacji za rok wydawniczy. Jest raczej obejrzeniem się pewnej beznamietnej ale jasnym światłem oblanej w żynny na nowy period kulturalnych wysiłków całego narodu.

Akademia staje się coraz starsza, więc ma coraz więcej premjów do rozdawania; staje się też coraz czynniejsza, jej wydawnictwa przeto urosły już w imponujący sposób.

A jeżeli naszej Akademii nie przypuszczono jeszcze do wszechświatowego związku wielkich ciał uczonych, to tylko dlatego, że brak jej blasku paru wielkich odkryć w nauce. Wszystkie; inne, czego potrzeba akademijom świata powaga; pracę, środki, nasza już posiada.

„Grand prix“, wielką nagrodę Jerzmanowskiego, po raz trzeci udzieloną, w tym roku, dostał Antoni Osuchowski. Wynosi ona 44 tysiące koron.

Nagrodę Reya udzielił Władysławowi Reymontowi. Wynosi ona 4,100 koron.

Inne, mniej suntu nagrody, przyznał prof. Tadeuszowi Sincze za „Antyk Wyspiańskiego“, Małczewskiemu za obraz „Wejście w świat“ i p. Janowi Rembowskiemu za cykl legionowy.

**Henryk Feinstein****Adwokat Przysięgły**

zamieszkał do czasu wyszukania odpowiedniego lokalu

w Hotelu Kupieckim 1017

Sosnowiec, ulica 3-go Maja Nr. 18.

W czwartki w Będzińskim Sądzie Okręgowym.

**Zarząd Stowarz. Właścicieli Nieruchomości**

1059

m. Sosnowca

zawiadamia, że w dniu 17 Czerwca r. b. w niedzielę o godz. 3 po poł. w sali Robotników Chrześcijańskich przy ul. Kościelnej, odbędzie się

**Ogólne roczne zebranie członków Stow.**

Zarząd uprasza o składanie wniosków przez pp. Członków najpóźniej do dnia 12 b. m. w lokalu Stowarzyszenia.

Upoważnienia do głosowania nie ważne. — Przy wejściu na salę — wymagane będzie okazanie legitymacji członkowskiej. —

**Restauracja Park Sielecki**

Dnia 7 czerwca 1917 roku.

**KONCERT**

dawniejszej orkiestry Milowickiej.

Początek od godz. 5 ej. Wstęp 40 fen.

O łaskawe poparcie proszą

**Flieger i Gertner.**

976

**OJCÓW****Willa „SERDECZNA“**

Pokoje z całodziennym utrzymaniem od 4 rb. dziennie.

Pensjonat otwarty cały rok. 832

**Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości**

m. Sosnowca

Nabył od władz okupacyjnych podatki skarbowe za lata 1913, 14 i 15, składając jednocześnie kaucje w papierach procentowych, gwarantujących terminową wpłatę należności.

Wobec tego Zarząd zwraca się do wszystkich pp. właścicieli nieruchomości, aby we własnym interesie bez najmniejszej zwłoki wpłacili zaraz po otrzymaniu wezwania w 1-ej Kasie Poż.-Oszczędnościowej ulica Małachowskiego Nr. 11.

od godz. 9 do 1 w południe — przypadającą ulgową należność.



## Do Szanownej Publiczności!

Wobec upałów oraz masowego spożyczenia rozmaitych napojów chłodzących, uważamy za swój obowiązek przypomnieć Szanownej Publiczności, że WODA SUROWA oraz przygotowane z niej napoje bywają częstokroć powodem niebezpiecznych zastożeń.

Z tego powodu prosimy NIE UTOŻSAMIAĆ napojów chłodzących wyrobu Towarzystwa „WIR” z tak samo nazywanymi wyrobami firm innych, ponieważ:

W Zagłębiu JEDYNIĘ Tow. „WIR” wyrabia wszelkie bez wyjątku wody WYŁĄCZNIE na WODZIE DESTYLOWANEJ PARĄ.

### Detaliczne ceny WÓD wyrabianych przez Tow. „WIR”

WODY: Sódowa i solcowa	1 Syfon $\frac{3}{10}$ Litr.	Fenigów 35
	1 Butelka $\frac{1}{2}$ Litr.	25
Mineralne sztuczne	1 Butelka $\frac{1}{2}$ Litr.	65
	1 Syfon $\frac{1}{2}$ Litr.	80
Owocowe (Limosady)	1 Butelka	75

Wody nasze posiadają na składzie: apteki, składy apteczne, solidniejsze Cukiernie, restauracje, hotele i sklepy kolonjalne.

Z poważaniem

„WIR”

Tow. Zjednoczonych Aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego dla wyrobu sztucznych wód miner. w Sosnowicach.

## OSTRZEŻENIE.

Niniejszym zwracamy się do wszystkich właścicieli i kierowników fabryk wyrabiających WODĘ SODOWĄ oraz NAPOJE GAZOWE aby BEZWZGLĘDNIE nie napełniali naszych butelek i syfonów, opatrzonych naszą firmą i marką ochronną na szkło, korku i główce w swoich fabrykach. Czyn taki będziemy uważali jako fałszowanie naszych wyrobów a ujawnione wypadki kierowali do sądu.

„WIR”

Tow. Zjednoczonych Aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego dla wyrobu sztucznych wód miner. w Sosnowicach.

1951

## K. Baran i J. Edelman

SOSNOWIEC, ul. Kościelna Nr. 9.

### Zakład Rowerów

Wykonuje wszelkie reparacje rowerów, przeróbki malowanie i niklowanie. Oraz skład części zapasowych. Wykonanie szybkie i solidne.

917



### Jesli binokle potłuczone to zmarnowanie zbyteczne

gdyż szybko i tanio naprawia wszelkie uszkodzenia binokli i okularów

### SPECJALISTA OPTYK MECHANIK

J. Manela w Sosnowcu  
ul. MODRZEJOWSKA Nr. 1.

Bogaty wybór oprawek znanej marki

„KOSMA”

Dobieranie szkieł ściśle wg recept lekarskich

REPARACJE — NA POCZEKANIU.

Własnym wynalazkiem sklejamy oprawki i klamry celulozowe.

### Urząd pośrednictwa pracy

w Sosnowcu

791

ulica Dęblńska Nr. 11 (Iwangrodzka)  
ma zajęcie

dla: kucharek, służących, do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki na granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego Litwy i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem, oraz potrzeba 3 fryzjerów Polaków.

### Tamże poszukują pracy w kraju.

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier.

## R. B. Rogulski

cechowy majster z duński

SOSNOWIEC, ul. Jasna Nr. 7.

Wykonuje wszelkie roboty zdurskie. Przetwarzanie i reparacje starych piecy, budowa nowych, pokojowych, piekarskich, cukierniczych, kuchennych z własnych lub powierzonych materiałów.

868



Skład Aparatów i Przyborów Fotograficznych  
Specjalny Dział Hurtowy dla Fotografów Fachowców.  
Uwaga! Przy składzie urządzono ciemnicę i laboratorium dla wygodę PP. amatorów fotografów, z czego korzystać mogą bezpłatnie.  
- Ogromny Wybór Barometrów.

### OPTYK

## OSKAR EINHORN

SOSNOWIEC, Modrzejska 4.

róg ul. 3-go Maja wprost dworca W.W.

### Potrzebny od zaraz uzdolniony

## Ogrodnik

Oferty z odpisaniami świadectw składać należy w Administracji pisma dla Kopalni „SATURN”.

1050

### Do sprzedania

19 mórg w Strzemieszycach 1 km. od st. Dęblńskiej kol. położonych w koncesji węglowej „Siurpryz”.

Węgiel bardzo płytko.

Wiadomość u WŁ. MALINOWSKIEGO w Sosnowcu ul. Starososnowiecka Nr. 18 3 p.

984

### CRÓBNE OGŁOSZENIA

#### Potrzebny

pokój umeblowany z oddzielnym wejściem w okolicy ul. Małachowskiego lub 3 Maja. Zgłoszenia „Kurjer”.

1-1

#### Zgubiono

paszport niemiecki Stefani Żarnowieckiej wydany przez Naczelnika powiatu Będzińskiego.

1061-1-1

#### Pokój do wynajęcia

z umeblowaniem, światłem i osobnym wejściem ul. Wiejska Nr. 10 drugie piętro.

1062-5-1

#### Zaginęła pobytkaria

Antoniemu Woźniczko, wydana przez Zarząd kopalni H. Renard

1057-1-1

#### Potrzebny

subjekt fryzjerski zarz. Wynagrodzenie tygodniowe mk. 15, praca stała. Zgłaszać się Szosnowska 15. Daumas

1060-1-1

#### Potrzebne

są zdolne panny i uczennice. Szkoła kroju Nowakowskiej Dęblńska 7.

1063-1-1

#### Z powodu wyjazdu

do sprzedania, fortepian, pianola instrument, przy pomocy, którego można, nie umiejąc grać wykonywać najtrudniejsze kompozycje na fortepianie, obrazy, instrumenty miernicze i meble ul. Starososnowiecka 15 wprost ul. 3 Maja 3 p. W tymże domu na trzecim piętrze jest do wynajęcia lokal składający się z 8 pokoi.

980-7-1.

#### Potrzebne

zdolne panny do pracowni sukien Sedalja. Nowa Szosa do Szopienic (ul. Pruska Nr. 2) dom Perzanowskiego.

1022-4-1

#### Do wynajęcia

4 pokoje z kuchnią i wygodami Starososnowiecka 50.

1038-1-1

#### Okazyjnie do sprzedania

powóz duży w dobrym stanie, 1 wóz ciężarowy i 1 wóz lekki. Wiadomość: Dańdówka—stacja.

1045-3-1

#### Nauczycielka

z wykształceniem uniwersyteckim poszukuje lekcji na wsi przez miesiąc letnie. Wiadomość „Kurjer Zagłębia” pod „Nauczycielka”.

1044-3

#### Robię pompy

wodociągi, klamki pasuje Starososnowiecka 40

1047-2-1

#### Sprzedam sklep

galanterijno spożywczy. Kaliska 22.

1046-2-1

### Zakład naukowy żeński z kursem gimnazjum filologicznego

## Heleny Malczewskiej

W ZAWIERCIU, ul. Sądowa Nr. 4.

Zawiadania Sz. Rodziców i Opiekunów, że

1042

egzaminu nowowstępujących uczennic do wszystkich klas odbywać się będą 14, 15 i 16 czerwca, po wakacjach zaś 20 sierpnia. Rok szkolny rozpocznie się 1 września.

Egz. od 1897 roku

Zakład Rowerów

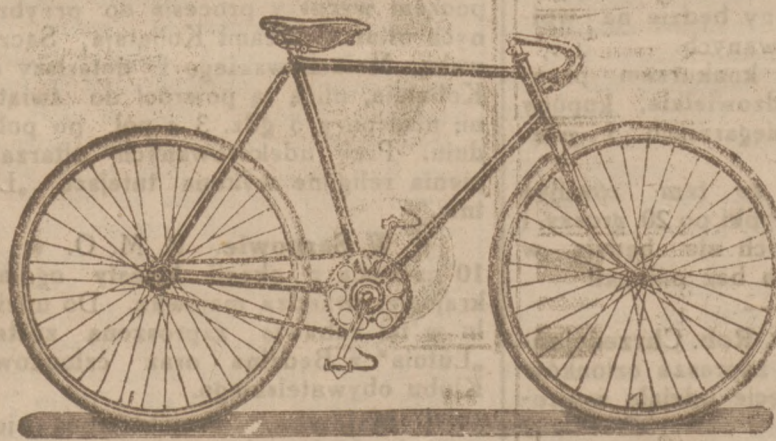
## E. Pladek

SOSNOWIEC

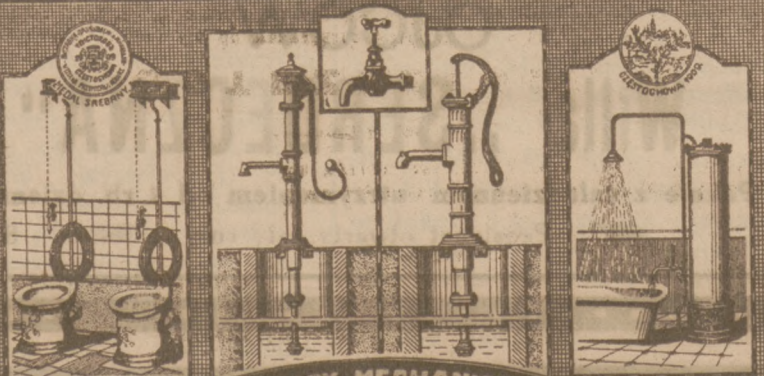
ul. Warszawska 10

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tej branży wchodzące,

Przybory rowerowe na składzie.



SPECJALNOŚĆ: Urządzenia kąpielowe, klozetowe, zlewowe. Wodociągi, kanalizacje. Ogrzewania centralne. Pompy podwórzowe i wodociągowe.



ZAKŁADY MECHANICZNE

„J. KRUSZYŃSKI”

w SOSNOWCU, ul. PRZEJAZD nr 1 i WIEJSKA nr 5.

1028

# Czarniecka Góra.

Uzdrowisko przyrodolecznicze i letnisko wśród olbrzymich lasów iglastych w górach Świętokrzyskich, 3 wiorsty od st. Niekłan, na linii kolejowej Tomaszów — Skarżysko (okup. Austr.-Węg.) otwarte od 20 maja. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia (dietyka). Wodolecznictwo, kąpiele słoneczne i wszelkie zabiegi. Ordynuje dr. ST. ZAMECKI z Krakowa. Mieszkania dla rodzin z kuchniami. Dostawa produktów zorganizowana. Ceny przystępne. Informacje: Warszawa, Piękna 11-a, m. 1, od 4 do 5 pop. Łódź, ulica Andrzeja 5, u W-go d-ra W. Smoleńskiego, oraz na miejscu: Adres: Czarniecka Góra, przy st. Niekłan, Obwód Koński. Okup. Austro-Węgierska.

865-1-4